

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. akt I C 434/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w T. na rzecz powoda P. K. kwotę 15 000zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda P. K. na rzecz Skarbu Państwa -Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem kosztów postępowania;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokat M. K. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od powoda P. K. na rzecz Skarbu Państwa -Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokat M. K. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu

w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 490/15

UZASADNIENIE

Powód P. K. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu domagał się zasądzenia od Skarbowi Państwa – Zakładu Karnego w T. na swoją rzecz kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą na skutek warunków wykonywania kary pozbawienia wolności. Wskazał, że od 2008 roku do marca 2011 roku przebywał w Zakładzie Karnym w T. w złych warunkach bytowych uwłaczających godności ludzkiej. Ponadto powód domagał się zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu. Powód żądał także zasądzenia kwoty tytułem odszkodowania. Powód wskazał, że swoje roszczenie opiera na art. 77 i art. 45 Konstytucji RP oraz art. 417 k.c. i art. 442 k.c. Powołał się również na przepisy Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, oraz Europejskiej Konwencji o Zapobieganiu Torturom. Powód zarzucił, że nie zapewniono mu minimalnych warunków bytowych i odpowiednich warunków sanitarnych. Warunki w jakich przebywał powód znacznie pogorszyły jego stan psychiczny i fizyczny powodując depresję a w następstwie próbę samobójczą. Powód wskazał, że cierpi na chorobę stawów, reumatyzm i różnego rodzaju wysypki na skórze. Powód wskazał również, że stan więzień w Polsce się pogarsza a znaczna część zakładów karnych znajduje się w starych budynkach. Powołał się również na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wedle którego przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jednego osadzonego jest niehumanitarne.

Strona pozwana Skarb Państwa – Zakład Karny w T., zastępowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania wedle norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Powołując się na art. 442¹ § 1 k.c. podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda za okres od listopada 2008 roku do 23 grudnia 2010 roku. Ponadto w ocenie strony pozwanej nie doszło do krzywdy wymagającej rekompensaty. Strona pozwana wskazała r, że warunki odbywania kary pozbawienia wolność należy oceniać całościowo i sam fakt osadzenia w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jednego osadzonego nie może być wystarczająca przesłanka do formułowania roszczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. Zwrócono też uwagę, że powód domaga się zasądzenia odszkodowania a więc winien wykazać bezprawność działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa, szkodę oraz związek przyczynowo – skutkowy między bezprawnością a szkodą. Przede wszystkim wskazano, że nawet jeżeli jakieś uciążliwości występowały i doszłoby do przeludnienia w niektórych celach to jednak sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia, którego uwzględnienie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi oraz pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabić i sprawiać, że w ogóle nie powstało. Nie zachodziło też ze strony pozwanej jednostki penitencjarnej nasilenia złej woli i celowości działania na wyrządzenie szkody powodowi. Podkreślono również, że pobyt powoda w celi przeludnionej następował w okresie przedawnionym, a powód był przenoszony do różnych cel o różnym standardzie.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015r. sygn.. akt I C 434/14 Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 120zł tytułem kosztów sądowych(pktII) i przyznał od Skarbu

Państwa na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu kwotę 147,60zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (pktIII).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że :

Zakład Karny w T. znajduje się w budynku przy ul. (...). Budynek został wybudowany na początku XX wieku. Budynek w tym również cele w których przebywają więźniowie był w ostatnich latach remontowany. Wszystkie cele były wyremontowane w okresie od 2004 roku do 2009 roku. Cele mieszkalne są wyposażone w wyodrębniony, zabudowany kącik sanitarny, oddzielony od celi trwałymi ścianami. W celach nie ma ciepłej wody, jest na bieżąco woda chłodna. Cele są wyposażone w środki higieniczne i sprzęt kwaterunkowy zapewniający zarówno indywidualne miejsce do spania - łóżko, jak też miejsce do spożywania posiłków. Cele mieszkalne są wyposażone w instalację c.o. zapewniającą właściwą temperaturę, oraz odpowiednie oświetlenie jarzeniowe i żarowe wykonane zgodnie z projektem instalacji elektrycznej. Ze względu na warunki architektoniczne budynku pomieszczenia w których przebywają osadzeni, jak też funkcjonariusze, nie są wyposażone w instalację wentylacyjną. Wymiana powietrza odbywa się poprzez mikrowentylację w oknach, a przede wszystkim poprzez wietrzenie okienne podczas pobytu skazanych poza celą. Więźniowie są informowani o konieczności wentylacji. W przypadku braku odpowiedniego wietrzenia cel na ścianach przy oknie mogą pojawiać się zarysowania i zaciemnienia. Usterki takie są na bieżąco usuwane. Ponadto w miarę posiadanych środków finansowych Zakład Karny prowadzi remonty odświeżające cele. Co roku robione są przeglądy cel. Więźniowie mają możliwość spędzania czasu poza celą, raz dziennie odbywał się godzinny spacer na świeżym powietrzu, jest m.in. świetlica z której mogą korzystać. Raz w tygodniu zapewnia się skazanemu ciepłą kąpiel. Nie ma żadnych przerw w dostawie ciepłej wody. W Zakładzie Karnym w T. na stałe zatrudniona jest pielęgniarka i lekarz. Są wyznaczone dni kiedy skazani mogą zgłaszać się do lekarza.

Przed osadzeniem w Zakładzie Karnym w T. powód przebywał w innych placówkach penitencjarnych. Powód przebywał w Zakładzie Karnym w T. w okresie od dnia 9 grudnia 2008 roku do dnia 28 maja 2011 roku. Najpierw przebywał w dwuosobowej celi nr(...)o powierzchni 8,27 m^{((2))}, następnie od 23 grudnia 2008 roku do 25 lipca 2009 roku przebywał w dziesięcioosobowej celi nr (...)o powierzchni 32,63 m^{((2))} a kolejno w okresie od 25 lipca 2009 do 5 października 2009 w dwuosobowej celi nr(...)o powierzchni 8,40 m^{((2))}, od 5 października 2009 roku do 13 października 2009 roku w sześćosobowej celi nr (...) o powierzchni 19,13 m^{((2))}, od 13 października 2009 roku do 3 listopada 2010 roku w trzy osobowej celi nr(...)o powierzchni 9,29 m^{((2))}, od 3 listopada 2010 roku do 27 stycznia 2011 roku w dwuosobowej celi nr(...)o powierzchni 9,29 m^{((2))}, od 27 stycznia 2011 roku do 4 lutego 2011 roku w dwuosobowej celi nr (...) o powierzchni 8,62 m^{((2))}, do 4 lutego 2011 roku do 14 lutego 2011 roku w celi izolacyjnej nr (...)o powierzchni 8,50 m^{((2))} i od 14 lutego 2011 roku do 28 maja 2011 roku w dwuosobowej celi nr (...) o powierzchni 8,37 m^{((2))}.

Na podstawie wydawanych przez Dyrektora Zakładu zarządzeń o tymczasowym umieszczeniu więźniów w warunkach przeludnienia powód przebywał w celi nr(...)od 9 grudnia 2008 roku do 23 grudnia 2008 roku gdzie zaludnienie było zwiększone o jedną osobę i w okresie od 5 września 2009 roku do 5 października 2009 roku i od 1 września 2009 roku do 5 września 2009 roku powód przebywał w celi nr (...)gdzie zaludnienie również było zwiększone o jedną osobę. O zarządzeniach tych był informowany Sąd Penitencjarny w T..

W trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. warunki panujące w Zakładzie, w tym również w celach odpowiadały obowiązującym norm. W dokumentacji Zakładu nie odnotowano żadnych skarg powoda na nieodpowiednie warunki odbywania kary pozbawienia wolności jak również skarg na niewłaściwe postępowanie funkcjonariuszy służby więziennej.

Cele w których przebywał powód posiadają standardowe wyposażenie, w tym łóżka z pościelą, kącik sanitarny, stolik, krzesła, szafki. Wyposażenie nosi cechy zużycia ale jest w pełni sprawne. Pościel jest wymieniana dwa razy w tygodniu , ręczniki wymienia się raz na tydzień, nowo osadzeni otrzymują koce i materace. Sprzęt zużyty jest co jakiś czas

wymieniany po upływie czasu amortyzacji. Skazani mogą spędzać czas w świetlicy w której jest tenis stołowy, obecnie jest też dostęp do komputera. Osadzeni winni sami dbać o czystość w celach, stan kąpielnicy sanitarnego, jak i też nie powinni niszczyć sprzętów i wyposażenia co jednak czasami się zdarza. Są też okresowe kontrole Sanepidu i sądu penitencjarnego, a zalecenia są realizowane.

W dokumentacji Zakładu Karnego nie odnotowano skarg powoda na stan i skład wyżywienia jakie serwowane jest więźniom. Przy jego sporządzaniu przestrzega się wymagania dotyczące norm kaloryczności i składu pożywienia to jest odpowiedniej proporcji białka, tłuszczów i węglowodanów, przewidziane w przepisach dotyczących warunków pobytu osadzonych w zakładach karnych.

W trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. funkcję lekarza w Zakładzie pełnił m.in. M. P.. Był on kierownikiem ambulatorium. W tym czasie obowiązywała zasada, iż w sytuacjach nagłych każdy więzień może zgłaszać się do lekarza a w innych sytuacjach były wyznaczone poszczególne dni dla poszczególnych oddziałów. Prowadzona jest dokumentacja medyczna każdego osadzonego. Przy próbach samobójczych więźniów wzywane jest pogotowie a następnie taka osoba jest badana przez psychiatrę, który jest zatrudniony w Zakładzie. Zakład korzysta z pomocy równych specjalistów, min. co pewien czas przyjmuje lekarz dermatolog, a lekarz reumatolog przyjmuje dwa razy w tygodniu. W przypadku wykrycia zmian nowotworowych Zakład występuje do Sądu Penitencjarnego o przerwę w karze. W zakładzie jest zatrudnionych siedem pielęgniarek, które min. codziennie roznoszą leczonym więźniom leki do cel.

W Zakładzie działa komisja kwatermistrzowska która notuje uwagi więźniów odnośnie wyposażenia cel i pomieszczeń wspólnych. W miarę posiadanych przez Zakład środków finansowych prowadzone są remonty, naprawy i wymiana wyposażenia. Kąpiel przysługuje więźniom raz w tygodniu a na zlecenie lekarza może być częstsza. Obecnie prowadzone są prace mające doprowadzić do każdej celi ciepłą wodę. Wcześniej bieżąca woda była chłodna.

W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód na bieżąco był objęty prawidłową opieką medyczną. Korzystał z pomocy lekarza ogólnego jak również był badany przez specjalistów m.in: internistę, reumatologa, terakochirurga. Od samego początku pobytu w pozwanym Zakładzie Karnym powód był objęty opieką medyczną. Już od 2008 roku badano stan klatki piersiowej powoda począwszy od badania rtg i kontynuowano w tym zakresie diagnostykę rozpoczętą w poprzednich placówkach penitencjarnych w których przebywał powód. W maju 2010 roku w Zakładzie Karnym w T. wykonano powodowi badanie tomografii komputerowej klatki piersiowej. Stwierdzono wówczas pęcherze rozedmowe w płatach płuca lewego. Płynu w jamach opłucnych nie stwierdzono jak również brak było powiększonych węzłów chłonnych. Zlecano dalsze badania tomografii komputerowej oraz konsultację torakochirurgiczną z uwagi na stwierdzone zmiany u tak młodego pacjenta. W lipcu 2010 roku powód był badany przez torakochirurga. Lekarz stwierdził wówczas, że może być wskazane leczenie operacyjne. W toku dalszego leczenia w wyniku badania tomografii komputerowej klatki piersiowej wykonane w dniu 10 lutego 2011 roku stwierdzono brak zmian w płucach powoda. Nie stwierdzono płynu w jamach opłucnych oraz powiększonych węzłów chłonnych. Obecnie diagnoza klatki piersiowej powoda jest kontynuowana. Obecnie zmierza w kierunku stwierdzenia rozedmy płuc z zaleceniem operacyjnym. W nocy 24 września 2010 roku powód został odwieziony przez pogotowie do Szpitala Wojewódzkiego im. (...) Ł. w T. w związku z podejrzeniem celowego zatrucia się lekami psychotropowymi. Po wykonaniu odpowiednich zabiegów, w tym płukania żołądka, tego samego dnia odwieziono powoda do Zakładu Karnego w T.. Stwierdzono, iż może przebywać w Zakładzie.

W lipcu 2010 roku powód ubiegając się o przerwę w odbywaniu kary z uwagi na stan psychiczny był poddany rozległym badaniom psychiatrycznym. W dokumentacji medycznej wskazano u niego m.in. komponentę urojeniowo – adaptacyjną. Wskazano też m.in., że powód w przeszłości nadużywał alkoholu co przejawiało cechy uzależnienia – przy czym nie był leczony od uzależnienia. Odnotowano również, że powód odurzał się różnymi środkami m.in. klejem, farbami, marihuaną, amfetaminą, extasy. W trakcie wizyt lekarskich w okresie pobytu w Zakładzie Karnym w T. powód uskarżał się m.in. na złe samopoczucie wskazując, że do jedzenia dodawane są środki psychotropowe. U powoda rozpoznano ociężałość umysłową i zaburzenia adaptacyjne. Psycholog stwierdził skłonność do manipulacji i konfabulacji. Po opuszczeniu Zakładu Karnego w T. powód przebywał m.in. w areszcie śledczym w B. i E.. Objęty

opieką psychiatryczną w dokumentacji medycznej w B. Białej odnotowano, że leczony z powodu fobii odmawiał przyjmowania leków. Obecnie leczenie psychiatryczne jest kontynuowane. Co pewien czas powód jest konsultowany przez lekarzy psychiatrów. Odmawia przyjmowania leków.

Na powyższy stan faktyczny złożyły się ustalenia poczynione przez Sąd w oparciu o dokumenty, oraz zeznanie świadka M. P..

Dokumenty, które legły u podstaw ustaleń, Sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego torakochochurga na okoliczność stwierdzenia czy zmiany chorobowe w lewym płucu powoda w szczególności w postaci guzka powstały na skutek warunków panujących w zakładzie Karnym w T., w tym braku zapewnienia szybkiej i prawidłowej opieki medycznej. Sąd oddalił również wniosek o powołanie biegłego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia czy próba samobójcza powoda była spowodowana jego stanem psychicznym który powstał w efekcie nieprawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności w których powód przebywał. Również bezzasadny był w ocenie Sąd wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego reumatologa na okoliczność stwierdzenia czy schorzenia reumatyczne na które cierpi powódki były efektem nieprawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Po pierwsze podkreślić należy, że występowanie zmian chorobowych jest wynikiem zmian somatycznych danego organizmu i osoby nie przebywającej w warunkach zakładu karnego również cierpią na różne dolegliwości tak więc sam pobyt w ZK nie może być przyczyną np. powstania guzka w płucu, czy też zmian reumatycznych lub zaburzeń psychiatrycznych. Powód w pozwie wskazywał, że nie był odpowiednio leczony, co nie polega jednak na prawdzie, albowiem zawsze kiedy się zapisywał do lekarza był przyjmowany i wszelka dostępna diagnostykę mu wykonywano przez lekarzy odpowiednich specjalności.

W ocenie Sądu Okręgowego zapisy w dokumentacji medycznej były wystarczające do stwierdzenia, iż stan zdrowia powoda w zakresie specjalizacji wskazanych powyżej biegłych nie był efektem warunków panujących w Zakładzie Karnym w T.. Problemy zdrowotne powoda zaczęły się jeszcze przed umieszczeniem w Zakładzie Karnym T. a w Zakładzie tym prowadzono szeroką diagnostykę zdrowia powoda m.in. kontynuując badania w zakresie diagnostyki płuc powoda. Zwrócić też należy uwagę, że w dokumentacji medycznej kilkakrotnie odnotowano, iż powód odmawiał przyjmowania leków zalecanych podczas badań psychiatrycznych. Już sama analiza dokumentacji medycznej pozwoliła na stwierdzenie, iż dolegliwości zdrowotne powoda w zakresie specjalizacji biegłych jakich wskazał pełnomocnik powoda nie były związane z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności na terenie Zakładu Karnego w T.. W świetle art. 278 § 1 k.p.c. nie było zatem konieczne sięganie po dowód z opinii biegłych wskazywanych przez pełnomocnika powoda. Bezzasadny był również wniosek o przeprowadzenie oględzin celi w których przebywał powód. Cele są systematycznie przeglądane przez sędziego penitencjarnego i nadzór w zakresie zapewnienia prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności spoczywa właśnie na sędzie penitencjarnym. Jak wynika z dokumentacji Zakładu Karnego w T. powód nie składał żadnych formalnych skarg na warunki panujące w Zakładzie w trakcie jego pobytu. Ponadto powód swoje roszczenia wiąże z jego pobyt w Zakładzie Karnym w T. który to pobyt zakończył się z dniem 28 maja 2011 roku. Po upływie prawie 4 lat od tego okresu oględziny celi nie pozwolą na odtworzenie warunków w jakich przebywał powód.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że podstawa faktyczna wskazuje, że powód obok odszkodowania dochodzi także zadośćuczynienia za krzywdę. Zdaniem Sądu oba roszczenia są niezasadne.

Odnośnie odpowiedzialności odszkodowawczej Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 417 § 1 k.c., i art. 77 Konstytucji RP i wskazał, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie organu władzy publicznej. Odnosi się to także do działania państwa w sferze więziennictwa, w ramach którego wykonywane są wobec skazanych akty władztwa, działania imperialnego o charakterze represyjnym, a które naruszają dobra osobiste. Roszczenie powoda dotyczy jego pobytu w Zakładzie Karnym w T. w okresie po zmianie treści art. 417 k.c. dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 162 poz. 1692). Przez „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” określone w tym

przepisie należy rozumieć niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, a ciężar wykazania tej niezgodności spoczywa na poszkodowanym. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie tego przepisu jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czy to z uwagi na zaistnienie szkody materialnej lub niematerialnej – art. 445 §1 k.c. Powód nie wykazał jednak takiej szkody. Ponadto Sąd wskazał, że powód mógł dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c. Powód nie wykazał jednak przesłanek mogących uzasadnić przyznanie mu odszkodowania lub zadośćuczynienie czy to z uwagi na zaistnienie szkody materialnej lub niematerialnej – art. 445 §1 k.c. czy też z uwagi na naruszenie dóbr osobistych - art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał również rzekomej utraty zdrowia przez powoda na skutek niewłaściwych warunków bytowych mających panować w Zakładzie Karnym w T., w tym powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy ewentualnymi bezprawnymi działaniami lub zaniechaniami strony pozwanej a ewentualnym uszczerbkiem na zdrowiu. Z zalegającej w sprawie dokumentacji medycznej wyraźnie wynika, iż powód miał zapewnioną niezbędną i prawidłową opiekę medyczną a dolegliwości na które uskarża się powód nie miały związku z warunkami panującymi w Zakładzie a były efektem jeszcze wcześniejszych etapów życia powoda, który przeszedł przez okres nadużywania alkoholu – mającego nawet cechy uzależnienia – jak również różnych środków odurzających. Z dokumentacji medycznej wynika, że powoda objęto szeroką diagnostyką i leczeniem. Co więcej kontynuowano diagnostykę i leczenie z poprzednich placówek a również po opuszczeniu Zakładu Karnego w T. kontynuowane było leczenie w takim kształcie jak to którym objęty był powód podczas pobytu w pozwanej placówce. Po opuszczeniu Zakładu Karnego w T. w kolejnych placówkach nie stwierdzono u powoda schorzeń których leczenia zaniechano by w T. i nie wdrożono wyraźnie odmiennego postępowania medycznego. W dokumentacji medycznej szeroko odnotowywano, również w innych placówkach, że to powód utrudnia leczenie poprzez odmowę przyjmowania leków – co dotyczy się w szczególności jego zaburzeń psychiatrycznych. Brak było jakichkolwiek oficjalnych skarg ze strony powoda na funkcjonowanie pozwanej placówki. Powód nie wykazuje obecnie żadnych schorzeń które należałoby łączyć z brakiem zapewnienia powodowi prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T.. Z dokumentacji medycznej nie wynika aby na stan zdrowia powoda mogły mieć wpływ nieodpowiednie warunki panujące w Zakładzie Karnym a w szczególności - na co głównie powoływał się powód – nieodpowiedni stan higieny mający panować w celach, czy brak bieżącej ciepłej wody w celach. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał brak przesłanek do przypisania stronie pozwanej odpowiedzialności deliktowej za wskazywane przez powoda dolegliwości zdrowotne. Powód mógł występować o udzielenie mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności celem skorzystania z konsultacji medycznych poza zakładem karnym skoro opiekę medyczną świadczoną w zakładzie karnym uważał za zdecydowanie nieprawidłową. Nie ulega wątpliwości, iż gdyby stan zdrowia powoda uzasadniał udzielenie mu takiej przerwy Sąd Penitencjarny rozpoznając wniosek o jej udzielenie zapewne przerwy takiej powodowi by udzielił. Powód objęty był właściwą opieką medyczną a oczywistym jest, iż odbywanie kary pozbawienia wolności wiąże się z ograniczeniem możliwości skorzystania z opieki medycznej z wyboru na zasadach jakie dostępne są osobom przebywającym na wolności. Powód nie wykazał też, by doznał uszczerbku ciała lub rozstroju zdrowia na skutek bezprawnych działań lub zaniechań strony pozwanej, co oznacza, że żądanie zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 445 k.c. w zw. z art. 417 k.c. jest nieuzasadnione.

Oceniając zasadność roszczenia powoda o zadośćuczynienie za ewentualne naruszenie jego dóbr osobistych w związku z panującymi w zakładzie karnym warunkami bytowymi, nieprawidłowym zachowaniem służby więziennej i brakiem należytej opieki zdrowotnej, Sąd pierwszej instancji przywołał przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i art. 23 i 24 k.c. i wskazał, że na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, natomiast dowód, że naruszenie dobra osobistego nie było bezprawne, obciążał stronę pozwaną. Ocena czy określone zdarzenie doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych winna zostać dokonana w sposób obiektywny, w oderwaniu od indywidualnej miary wrażliwości wskazanej przez osobę, która domaga się ochrony, gdyż każdy człowiek ma inną psychikę, inną wrażliwość, która powoduje, że w różny sposób odbiera dochodzące z zewnątrz bodźce. W tym poglądzie Sąd Okręgowy odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalone w sprawie okoliczności nie dają podstawy do stwierdzenia aby w trakcie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego. Powód nie wykazał naruszenia jego zdrowia wskutek działania lub zaniechania strony pozwanej,

wobec czego odpada odpowiedzialność, jaka mogłaby wynikać z naruszenia tego dobra. Okoliczności ujawnione w sprawie, oraz przeprowadzone dowody zaprzeczały twierdzeniom powoda o naruszeniu prawa poprzez brak zapewnienia prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, czy też nieprawidłowego zachowania funkcjonariuszy służby więziennej. Ustalone w sprawie okoliczności dotyczące warunków panujących w celach nie dały podstaw do przyjęcia bezprawności działania czy też zaniechania strony pozwanej. Swojej krzywdy powód dopatrywał się w sprzecznych z prawem warunkach bytowych panujących w celach Zakładu Karnego w T. a w szczególności w braku odpowiedniego wyposażenia cel i innych pomieszczeń służących więźniom, czy też braku bieżącej ciepłej wody w celach a nawet takiego wyposażenia jak telewizor. Dla stwierdzenia niehumanitarnego i poniżającego traktowania koniecznym jest ponadto kumulatywne wystąpienie niekorzystnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, takich jak: mała powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzonego poza celą itd. Należy bowiem ocenić czy długotrwałe umieszczenie w przeludnionej celi nie zostało zrekompensowane innymi udogodnieniami. Sąd uznał, że całokształt warunków bytowych panujących w Zakładzie Karnym w T., nie wskazuje by doszło do naruszenia godności osobistej powoda. Nawet jeżeli warunki odbiegały od oczekiwanych i nie były idealne (pojawiający się częściowo grzyb na ścianach, z uwagi na problem z wentylacją w budynku), to jednak nie były to warunki rażąco niehumanitarne. W każdej celi znajdował się odpowiedni wyposażony kącik sanitarny wraz z kanalizacją. Warunki higieniczne w celach w dużym stopniu zależały od samych skazanych, gdyż to oni mieli obowiązek dbać o czystość i porządek w celi w tym o stan wyposażenia celi. Zakład Karny poddawany jest cyklicznym kontrolom stosownych służb jak Sanepid, czy służby nadzoru budowlanego, a ponadto sędziego penitencjarnego. Powód nie wskazał, aby którakolwiek z kontroli wskazywała na nieprawidłowości w zapewnieniu więźniom prawidłowych warunków bytowania. Nie ulega wątpliwości, iż Zakłady Karne winny dążyć do podwyższenia standardu warunków jakich przebywają więźniowie, co stopniowo jest czynione, jednakże nie można przyjąć, aby właśnie w odniesieniu do powoda władza publiczna była zobligowana do bezwzględnego zapewnienia wyższego standardu. Poza tym należy władze pozwanego Zakładu Karnego od szeregu lat podejmowały działania zmierzające do poprawienia warunków bytowych skazanych poprzez remonty cel i modernizacje wyposażenia. A więc nie można stronie pozwanej postawić zarzutu, iż celowo narażała skazanych na przebywanie w złych warunkach i represjonowała ich w ten sposób. Ujawnione w sprawie okoliczności nie dawały podstaw do przyjęcia, aby warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w T. naruszały obowiązujące w tym zakresie przepisy. Wyposażenie cel zgodnie było z normami przewidzianymi Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Nie doszło również do naruszenia przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152 poz. 1493). Każdy skazany dysponował własnym łóżkiem w celi, miał zapewnione regulaminowe sprzęty, w tym też możliwość posiadania dodatkowych urządzeń jak czajnik, telewizor - przy czym takiego wyposażenia celi nie musi zapewniać zakład karny, miał dostęp do bieżącej wody, do gwarantującego intymność kąpki sanitarnego, właściwe oświetlenie, a w razie chwilowego umieszczenia w celach, w których powierzchnia na jedną osobę osadzoną wynosiła mniej niż 3 metry, jednakże nie była niższa niż ok. 2 metrów kwadratowych, był informowany stosownie do art. 210 k.k.w. sędzia penitencjarny. Nawet zatem jeżeli powód chwilowo na kilkudniowe okresy był umieszczany w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osadzonego nie może to przesądzać o tym, iż została naruszona godność osobista powoda na skutek niewłaściwych warunków bytowych i higienicznych. Właśnie dlatego aby zmniejszyć dolegliwości związane z przebywaniem w przeludnionej celi osadzeni są w miarę możliwości przenoszeni, jak tylko zwolni się miejsce w innej celi. Przeludnienie jest zjawiskiem okresowym i na bieżąco monitorowanym przez właściwe służby penitencjarne właśnie w tym celu aby zapobiegać takim niekorzystnym zjawiskom. W związku z tym nie można mówić o nasileniu złej woli i celowości doprowadzania do przeludnienia w celach, a raczej o sytuacji odwrotnej dążenia do ograniczania tego stanu rzeczy. Sprzęty znajdujące się w celach były zgodne z przepisami wykonawczymi, w tym przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003r. Nr 186, poz. 1820). Żaden przepis aktów wykonawczych nie nakłada na Zakład Karny obowiązku zapewnienia wyposażenia każdej celi w telewizor. Za niewykazaną Sąd uznał okoliczność niewłaściwego traktowania ze strony służby więziennej. W dokumentacji zakładu karnego brak jest skarg powoda

w tym zakresie. Powód mógł również zgłaszać sędziemu penitencjarnemu ewentualne przypadki kwestionowanych zachowań funkcjonariuszy o czym nawet nie wspominał. W tym stanie rzeczy wobec braku podstaw faktycznych i prawnych, powództwo musiało podlegać oddaleniu. Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż nawet gdyby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda tj. jego godności wskutek panujących warunków bytowych w pozwanym Zakładzie Karnym, to nie uzasadniałoby to jeszcze zasądzenia żądanego zadośćuczynienia w kwocie 100000zł na podstawie art. 448k.c.. Warunki bytowe w zakładzie karnym nie wynikały bowiem z celowej chęci represjonowania skazanych, lecz są związane z sytuacją gospodarczą i finansową państwa. Nadto na zmniejszony – w wymiarze społecznym – rozmiar ewentualnej krzywdy powoda wpływ ma też zachowanie samego powoda, który został zmuszony do pobytu w zakładzie karnym na skutek własnych, bezprawnych działań. Dopuszczając się w przeszłości popełnienia przestępstwa musiał liczyć się z możliwością poniesienia słusznej kary pozbawienia wolności oraz niedogodnościami, jakie są związane z jej odbywaniem.

Sąd Okręgowy rozważył także zarzut przedawnienia roszczenia powoda powołując się na art. 442¹ § 1 k.c. Sąd wskazał w tej części, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jednakże jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 2 k.c.). W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 3 k.c.). Częściowo roszczenia powoda zostały przedawnione, co zwłaszcza odnosi się do roszczenia odszkodowawczego. Powód nie odniósł się do zarzutu przedawnienia i nie sprecyzował kiedy dowiedział się o szkodzie. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 pkt. 1 ppkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Koszty te zasądzono na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej stosownie do treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169 poz. 1417 ze zm.). Stosownie do art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) zwolnienie powoda od kosztów sądowych nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. bowiem sama niekorzystna sytuacja ekonomiczna nie stanowi podstawy do odstąpienia od obciążenia powoda kosztami należnymi wygrywającemu.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego a to art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie żądania, mimo, że z ustaleń wynika, że warunki w Zakładzie Karnym w T. mogły odbiegać od oczekiwanych i nie były idealne (grzyb na ścianach z uwagi na problem z wentylacją co uzasadnia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych).

Nadto zarzucił naruszenie prawa procesowego a to :

1. art. 223§2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie, że:

- warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w T. naruszyły godność osobistą sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, że pojawiał się grzyb z uwagi na problem z wentylacją budynku co potwierdza, że warunki bytowe i higieniczne panujące w Zakładzie Karnym musiały naruszać dobra osobiste powoda wskazane w pozwie,

- nawet kilkudniowe okresy kiedy powód był umieszczony w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osadzonego nie może przesądzać o tym, że została naruszona godność osobista powoda na skutek niewłaściwych warunków bytowych i higienicznych, w sytuacji gdy, gdy oczywistym jest, że przebywanie w celi przeludnionej jest istotną dolegliwością naruszającą godność osobistą,

2. art. 328§2 k.p.c. poprzez nie podanie w uzasadnieniu przyczyn z powodu których Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie powoda,

3. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego torakochirurga , psychiatry , reumatologa, o przeprowadzenie dowodu z oględzin cel w których przebywał powód i oddalenie wniosku o przesłuchanie powoda w sytuacji , gdy okoliczności które miały być przedmiotem dowodu były istotne dla rozstrzygnięcia .

Powód wniósł o zmianę wyroku i o uwzględnienie powództwa , ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Powód odwołał się do przepisu § 34 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności i wskazał, że zagrzybienie dowodzi zaniedbań ze strony zakładu karnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał w zasadzie za własne ustalenia Sądu Okręgowego, odmiennie jednak oceniając poziom ochrony zdrowia psychicznego powoda podczas pobytu P. K. w Zakładzie Karnym w T., jak też inaczej oceniając kwestię przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego stwierdzony w procesie aktualny stan zdrowia powoda wymagał przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy stan ten jest powiązany z ewentualnymi zaniechaniami obowiązków funkcjonariuszy strony pozwanej w zakresie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osadzonych. Ocena dokumentacji lekarskiej wymagała wiadomości specjalnych. Zasadny był więc zarzut naruszenia m art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił na podstawie dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej biegłej M. M. (k-188-193) oraz na podstawie dokumentacji lekarskiej, że w czerwcu 2010r. powód był poddany badaniu psychologicznemu stwierdzono ociążałość umysłową trudności adaptacyjne nie wykluczono zaburzeń psychotycznych. W dniu 29 czerwca 2010r. powód był badany przez biegłych psychiatrów. Zachowywał się dziwacznie, domagał się zgody na noszenie okularów przeciwsłonecznych z powodu fobii przed dużą przestrzenią i nadmiernego dopływu światła. Konsekwentnie odmawiał zaleconego leczenia farmakologicznego. Z wysokim prawdopodobieństwem można przyjąć że u opiniowanego P. K. w trakcie pobytu w ZK w T. występował objawy zespołu urojeniowego na tle organicznego uszkodzenia (...). Najbardziej prawdopodobną przyczyną tego zespołu był uraz głowy doznany w przeszłości , wieloletnie używanie alkoholu , kontakt z substancjami toksycznymi w postaci rozpuszczalników, klejów oraz używanie amfetaminy i marihuany i ekstazy. Opiniowany wypowiadał treści urojeniowe co było znane personelowi Zakładu Karnego w T..

W sierpniu 2010r. pielęgniarka stwierdziła , że powód odmówił przyjmowania leków zleconych przez lekarza psychiatrę . W dniu 1 września 2010r. dr G. R. stwierdziła odstawienie leków psychiatrycznych. Wobec odmowy współpracy celowe było kontynuowanie diagnostyki i leczenia w warunkach oddziału psychiatrycznego, także w trybie leczenia bez zgody pacjenta (na mocy art. 23 ewentualnie 24 Ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o Ochronie zdrowia Psychicznego wg brzmienia wynikającego z Dz.U.1994r. Nr.11poz. 535 ze zm. Dz.U.2009r. Nr 98 poz. .817). Ponadto w dniu 24 września 2010r. powód trafił do Szpitala (...). Ł. w T. na Szpitalny Oddział Ratunkowy z rozpoznaniem zamierzonego zatrucia przez narażenie na inne nieokreślone leki środki farmakologiczne i substancje biologiczne , lek psychotropowy. Wykonano płukanie żołądka. Odpowiednie leczenie i oddziaływania psychoterapeutyczne mogły skutkować poprawą stanu psychicznego, zapobiec wyniszczeniu fizycznemu i także z dużym prawdopodobieństwem minimalizować przeżywane stany napięcia i lęku związane ze przeżyciami psychotycznymi a co za tym idzie mogło zapobiec działaniom autoagresywnym. Stosowne leczenie powinno być wdrożone już w okresie nasilonej utraty masy ciała a więc na początku 2009 roku i należało podjąć już wówczas próbę stosowania go w warunkach Zakładu Karnego. W razie braku współpracy celowe było rozważenie kontynuacji leczenia w warunkach oddziału psychiatrycznego. Stosowane wówczas leczenie należy uznać za niewystarczające i nieskuteczne. Podjęcie zaś

adekwatnego leczenia mogło poprawić funkcjonowanie opiniowanego, zapobiec wyniszczeniu fizycznemu i być może zapobiec zachowaniom autodestrukcyjnym (opinia k- 193). Sąd Apelacyjny podzielając stanowisko zawarte w opinii psychiatrycznej zwraca też uwagę , że brak jest stwierdzenia konsultacji psychiatrycznej po podjętej próbie samobójczej powoda. W karcie wypisowej z Oddziału Ratunkowego Szpital św. Ł. w T. brak opisu stanu psychicznego opiniowanego. Brak oceny zaburzeń nastroju, wykluczenia objawów psychotycznych. Mimo zapowiedzi Konsultacji psychiatrycznej w ZK w T. miesiąc po hospitalizacji w (...)rze, brak było adekwatnej oceny stanu psychicznego. Według biegłej zgodnie z procedurami stosowanymi w innych jednostkach medycznych podjęcie próby samobójczej najczęściej skutkuje rutynową hospitalizacją w szpitalu psychiatrycznym o charakterze pobytu diagnostycznego w ramach oddziału psychiatrycznego, lub „ co najmniej” konsultacją psychiatryczną z pełnym badaniem psychiatrycznym. Prawidłowym postępowaniem w procesie leczenia powoda byłaby: ocena psychiatryczna stanu psychicznego nie rzadziej niż co 2 tyg, zebranie wywiadu od służby więziennej , wychowawców odnośnie specyfiki zaburzeń powoda z szczególnym naciskiem na zachowywania w trakcie posiłków, ilości spożywanego jedzenia, jego relacji ze innymi osadzonymi , poszerzenie wywiadu psychiatrycznego odnośnie jego wcześniejszego funkcjonowania, próba podjęcia oddziaływań psychologicznych i psychoterapeutycznych, poszerzenia diagnostyki psychologicznej modyfikacja leczenia farmakologicznego w postaci zwiększenia dawek leków sedatywnych, włączenia leków przeciwpsychotycznych. Wobec odmowy powoda w zakresie prowadzenia dalszej diagnostyki i stosowania leczenia braku współpracy wskazana była hospitalizacja w ramach oddziału psychiatrycznego, również bez jego zgody. Stan psychiczny powoda spełniał bowiem przesłanki do hospitalizacji także w warunkach braku jego zgody (dowód : opinia k-228) a przynajmniej diagnostyki psychiatrycznej.

Opinia psychiatryczna jest spójna i logiczna. Brak sprzeczności i kategoryczność wniosków nie uzasadniały uwzględnienia wniosku o dopuszczenie kolejnej opinii. Rezygnacja posiłków i podjęta próba samobójcza i wypowiedanie treści urojeniowych wskazywała na konieczność pełnej i aktualnej diagnozy stanu psychicznego. Prima facie poziom opieki medycznej budził wątpliwości jeżeli doszło do próby samobójczej a po jej podjęciu nie podjęto próby zdiagnozowania powoda. Kolejne zaś przypadki odmawiania przyjmowania leków wskazywały nadal na autodestrukcyjne zachowania. Wnioski biegłej są więc logiczne i zrozumiałe w kontekście ustalonej okoliczności , że w lipcu 2010 roku powód ubiegając się o przerwę w odbywaniu kary z uwagi na stan psychiczny był poddany rozległym badaniom psychiatrycznym i stwierdzono u niego zaburzenia psychiczne. Jego dalsze zachowanie nie mogło być więc traktowane automatycznie jako symulacja. Leczenie nie mogło dawać wyników, skoro osadzony od sierpnia 2010r. odmawiał zażywania leków. Odmawiał też kontaktów psychologiem. Jednocześnie wypowiadał treści urojeniowe , stwierdzono występowanie omamów wzrokowych i stanów napięcia a mimo to nie podjęto żadnych działań w celu wdrożenia leczenia, którego konieczność w świetle objawów osadzonego była oczywista nawet dla nieprofesjonalisty. W dniu 23 października 2010r. powód sam zdecydował, że nie potrzebuje leczenia mimo, że miesiąc wcześniej podjął próbę samobójczą. Pogotowie uznawało konieczność dalszej obserwacji a nie wykazano by taka została zrealizowana. We wrześniu 2012r. w książeczce zdrowia odnotowano (już w innym Zakładzie Karnym), że powód nie był leczony i nie zażywał leków, lecz potwierdzano , że jest zagrożony psychiatrycznie, co powinno wywołać reakcję nie tylko personelu medycznego pozwanej lecz także funkcjonariuszy.

Brak jest natomiast podstaw do zmiany pozostałych ustaleń Sądu pierwszej instancji. Nie można przyjąć nieprawidłowości przy zapewnieniu powodowi opieki zdrowotnej w zakresie torakochirurgicznym czy reumatologicznym. Ustalenia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie jednoznacznie potwierdza opinia biegłego prof. M. G. k- 200 . Biegły nie wiązał schorzenia powoda z warunkami bytowymi i poziomem opieki zdrowotnej podczas wykonywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T. lecz zwrócił uwagę na samoistność choroby powoda i nie wykluczał także powiązania zmian w klatce piersiowej z chorobami przebytymi w dzieciństwie i obrażeniami klatki piersiowej z 2007r. Biegły nie stwierdził zaniedbań diagnostycznych czy leczniczych w tym zakresie. Biegły odpowiedział też negatywnie na pytanie Sądu czy zmiany w obrębie płuca wymagały podjęcia innych czynności przez służby medyczne strony pozwanej. Ustalenia wskazują także, że powód miał dostęp do lekarza reumatologa. Nie ma dowodów by korzystał z pomocy tego lekarza a sam fakt schorzenia tego typu nie rodzi domniemania powiązania tego typu schorzeń z pobytem w zakładzie, skoro zwykle zasady doświadczenia życiowego wskazują , że stany zapalne stawów mają różne przyczyny. W tym zakresie nie było potrzeby weryfikacji

wymagającej wiedzy specjalnej skoro obecny stan zdrowia nie wskazywał też na jakiegokolwiek zaniedbania w tym przedmiocie. Prawidłowe też były ustalenia Sądu Okręgowego co do warunków techniczno-bytowych panujących w Zakładzie Karnym w T. i wielkości cel. Niewątpliwie stwierdzono brak odpowiedniego wietrzenia cel co jest pochodną stanu technicznego budynku i zachowania samych skazanych. Dowody wskazują, że na ścianach przy oknie mogły pojawiać się zarysowania i zaciemnienia. Usterki te były jednak na bieżąco usuwane. Fakt pojawienia się zagrzybienia nie świadczy o poniżeniu lub upokorzeniu skarżącego poprzez warunki bytowe panujące w zakładzie. Zakład Karny to nie superkomfortowy ośrodek wypoczynkowy z klimatyzowanymi salami i osadzony zawsze musi się liczyć z ograniczeniami w sferze poziomu wyposażenia oraz standardu pomieszczeń. Fakt wyposażenia każdej celi w okno, pozwala przyjąć, iż w celi istniała jednak możliwość cyrkulacji powietrza przy regularnym jej wietrzeniu. O konieczności takiego wietrzenia więźniowie byli informowani. Nawet jeżeli na skutek nieotwierania okien pojawiały się wykwyty grzyba to nie jest to równoznaczne z zagrożeniem sanitarnym. W wymiarze obiektywnym niedogodność związana z pobytem nawet w słabo przewietrzonym pomieszczeniu nie stanowi uwłaczającego traktowania albowiem nie jest skutkiem celowym lecz tylko pochodną stanu technicznego budynku i zachowania skazanych. Na tę niedogodność narażeni są także funkcjonariusze służby więziennej. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy oceny naruszenia godności nie można zaś oderwać od przeciętnej wrażliwości a ta nie pozwala przyjąć, że następuje naruszenie godności poprzez pobyt w pomieszczeniu, które dla prawidłowego przewietrzenia wymaga aktywności samego skazanego. To od skazanych zależało czy będą otwierać z odpowiednią częstotliwością okna. Powód nie wykazał by inni więźniowie uniemożliwili mu przewietrzenie celi. Sąd drugiej instancji podziela ocenę Sądu Okręgowego co do stanu sanitarno – bytowego w więzieniu. Apelacja nie wskazuje jakie okoliczności miałyby wynikać z zeznań powoda i jakie okoliczności stanowiłyby przedmiot tego dowodu. Ogólne stwierdzenie, że takie przesłuchanie pozwoliłoby ustalić warunki panujące w zakładzie karnym pomija, że te zostały ustalone a dowód z przesłuchania stron ma znaczenie jedynie subsydiarne. Ustalone zaś warunki panujące w zakładzie wskazują, że cele były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny i odpowiednią do pory roku temperaturę. Nawet jeżeli poziom dopływu świeżego powietrza budził pewne zastrzeżenia, to nie jest to wystarczające od potwierdzenia tezy o poniżającym lub upokarzającym traktowaniu skarżącego poprzez warunki bytowe panujące w zakładzie karnym. Podzielić należy też stanowisko Sądu Okręgowego, że kilkudniowe pobyty w celi, która nie zapewnia 3 m² nie były wówczas bezprawne, skoro to incydentalne zagęszczenie odbywało się z uwzględnieniem treści art. 110 k.k.w. i miało charakter wyjątkowy a więc nie miało charakteru celowej sztyki. Ten incydentalny sposób osadzenia odbywał się ponadto pod nadzorem sądu penitencjarnego. Okazjonalne zwiększenie o jedną osobę zaludnienia odbywało się więc zgodnie z obowiązującym wówczas przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U. 2006r. Nr 65 poz. 459). Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że chwilowe zagęszczenie cel nie miało charakteru represji i nie łączyło się z naruszeniem godności P. K..

Poza wskazanym wyżej poziomem udzielania świadczeń zdrowotnych nie zostało wykazane inne naruszenie norm wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820 ze zm.) lub też przepisów określającychienne normy żywienia. Wskazane przez Sąd Okręgowy niedogodności nie stanowiły naruszenia godności człowieka i nie stanowiły naruszenia art. 3 i art. 8 ust.1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 41 ust. 4 Konstytucji RP.

Powództwo jest jednak częściowo zasadne. Zgodnie z art. 3 w.w. Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nikt nie może być poddany poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Każda więc osoba pozbawiona wolności musi być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności człowieka. Normy te nie gwarantują prawa do otrzymania pomocy lekarskiej, która przewyższałaby standardowy poziom leczenia dostępny dla ogółu społeczeństwa. Podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. nie obowiązywał jeszcze Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego ustanowiony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2010r. (Dz.U. 2011r. Nr 24 poz. 128). Gwarantowany był jednak standard podstawowy leczenia. Zgodnie z art. 1 ust. 1 oraz

art. 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (według obowiązującego w 2010r. tekstu Dz.U.1994r. Nr 111 poz..535 ze zm. Dz.U. Dz.U.2009r. Nr98 poz. 817) obowiązkiem także innych instytucji do tego powołanych było zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronnej i powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej w tym zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronnej, zintegrowanej i dostępnej opieki zdrowotnej. Zgodnie z art. 115 i art. 102 pkt1 kodeksu karnego wykonawczego (w brzmieniu wynikającym z Dz.U. 2003r. Nr 142 poz. 1380) skazanemu powinno się zapewnić bezpłatne świadczenia zdrowotne bez prawa wyboru lekarza odpowiednie ze względu na zachowanie zdrowia. Sędzia penitencjarny mógł zarządzić przeprowadzenie badań bez zgody skazanego, jednakże winien mieć w tym przedmiocie co najmniej informację od administracji zakładu lub wnioski lekarza psychiatry. Skazanemu odbywającemu karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego świadczenia zdrowotne są udzielane na wniosek funkcjonariusza lub pracownika więziennego zakładu opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności. O pomocy zdrowotnej poza zakładem decyduje kierownik właściwego zakładu opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności. Brak jest jakichkolwiek danych by funkcjonariusze lub pracownicy więziennego zakładu opieki zdrowotnej strony pozwanej podjęli działania celem doprowadzenia do tego by powód zażywał leki nawet wbrew jego woli skoro jego stan zdrowia zaprzeczał , że ma on racjonalny ogląd swej sytuacji zdrowotnej. Zgodnie z obowiązującym wówczas §6 pkt 4 rozporządzeniem z dnia 31 października 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności (Dz.U 2003r. Nr 204 poz. .1985) świadczenia psychiatry mogły być udzielane na podstawie pisemnie uzasadnionego skierowania psychologa pełniącego służbę lub zatrudnionego w zakładzie karnym, dokonanego w książce zdrowia. Powód odmawiał jednak kontaktów z psychologiem, co w połączeniu z uzewnętrznieniem poważnych urojeń winno wywołać reakcję lekarza więziennego. Strona pozwana nie wykazała by podjęto próbę nawet oceny stanu zdrowia osoby pozbawionej wolności, pod kątem celowości zastosowania środka przymusu bezpośredniego lub oceny zasadności umieszczenia na oddziale psychiatrycznym placówki penitencjarnej ewentualnie placówki zewnętrznej. Co więcej z wyjaśnień biegłej k-228 wynika że po podjętej próbie samobójczej nie podjęto nawet odpowiedniej konsultacji psychiatrycznej. Osoba, której dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu zaburzeń psychicznych zagraża bezpośrednio swojemu życiu mogła być zgodnie z przepisami art. 22-24 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego poddana badaniu psychiatrycznemu również bez jej zgody, Konieczność przeprowadzenia badania, powinien stwierdzić lekarz psychiatra, a w razie niemożności uzyskania pomocy lekarza psychiatry także inny lekarz a więc także lekarz więzienny. W karcie badania brak jest danych , że doszło do podjęcia czynności wskazanych w §6pkt 4,§11, §12 i §14 ust.4rozporządzenia z dnia 31 października 2003 r w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności. Zakład Karny w T. nie odpowiada wprawdzie za osadzenie i za kontynuowanie wykonywania pozbawienia wolności przy stwierdzonym stanie zdrowia psychicznego skarżącego, jednakże jest odpowiedzialny za poziom opieki zdrowotnej w warunkach osadzenia, co ma wpływ na warunki wykonywania kary pozbawienia wolności a w konsekwencji na dobra osobiste powoda. Sąd Apelacyjny uznaje, że tylko w kategoriach prawdopodobieństwa można oceniać czy lepsza opieka medyczna pozwalałaby uniknąć zachowań autodestrukcyjnych. Z opinii biegłego wynika, że leczenie farmakologiczne w tym przymusowe zastosowanie środków przeciwpsychotycznych a także odpowiednie oddziaływanie psychoterapeutyczne mogło z dużym prawdopodobieństwem zmniejszyć lęki i zminimalizować przeżywane stany napięcia co w konsekwencji mogło zapobiec dalszym działaniom autodestrukcyjnym. Odpowiednie leczenie mogło poprawić funkcjonowanie powoda. Tym samym można przyjąć , że doszło do braku podjęcia wymaganych działań funkcjonariuszy celem umożliwienia konsultacji psychiatrycznej a w konsekwencji wdrożenia przymusowego leczenia co pozostaje w adekwatnym związku z brakiem uzyskania możliwej na tamtym etapie poprawy zdrowia powoda. Na skutek więc zaniechań nie podjęto prób uniknięcia autodestrukcyjnych zachowań powoda a przynajmniej zmniejszenia jego lęków i stanów napięcia. Pierwsze próby samobójcze nie są wynikiem działań / zaniechań/ funkcjonariuszy strony pozwanej lecz wynikają ze stanu zdrowia powoda. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że po podjętej próbie samobójczej doszło do istotnego pogorszenia zdrowia powoda. Stan psychiczny powoda nawet jeżeli nie wynikał z przyczyn samoistnych to najprawdopodobniej wynikał z urazu głowy doznanego w przeszłości , z późniejszego wieloletniego używanie alkoholu , kontaktów z substancjami toksycznymi w postaci rozpuszczalników, klejów oraz używanie amfetaminy i marihuany i ekstazy. Sąd Apelacyjny upatruje natomiast bezprawności w zaniechaniu działań umożliwiających poprawę stanu zdrowia psychicznego powoda, co ma znaczenie

dla oceny godnego wykonywania kary pozbawienia wolności. Przepis art. 2 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności nakazuje Państwu podejmowanie środków koniecznych dla ochrony osób podlegających jego jurysdykcji. Mieści się w tym konieczność ochrony osób, które znajdują się w szczególnie delikatnej sytuacji, takich jak więźniowie, przed działaniami, w drodze których sami mogą narazić swe życie na niebezpieczeństwo. Brak odpowiedniej reakcji na stan zdrowia wymagający regularnej pomocy medycznej, jest wystarczający, aby uznać to za nieludzkie i poniżające traktowanie osadzonego (por. orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 marca 2013 r. 73175/10 i z dnia 24 lipca 2012 r. 38719/09 LEX nr 1191997). Brak zapewnienia odpowiednich standardów ochrony zdrowia psychicznego stanowił więc w tym przypadku naruszenie godności powoda w związku z wykonywaniem kary pozbawienia wolności. Strona pozwana nie wykazała, że podjęła właściwe kroki dla ochrony zdrowia psychicznego a opinia biegłego wskazuje na zaniechania, mimo obowiązku działania zgodne ze standardami ochrony zdrowia psychicznego. Godność to dobro osobiste podlegające ochronie. Słusznie Sąd Okręgowy wskazywał z powołaniem na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 17 marca 2010r., sygn. akt II CSK 486/09, LEX nr 599534, iż prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie. Działania naruszające te dobra mogą zatem rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa. Za naruszenie dobra osobistego Sąd może przyznać na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. odpowiednie zadośćuczynienie. Roszczenie związane z tym naruszeniem dóbr nie było przedawnione skoro po celowym zatruciu się przez powoda lekami psychotropowymi tj po wykonaniu odpowiednich zabiegów, w tym płukania żołądka we wrześniu 2010r. tego samego dnia odwieziono powoda do Zakładu Karnego w T. i poprzestano tylko na stwierdzeniu lekarza pogotowia, że powód może przebywać w Zakładzie. Nie dokonano więc także po październiku odpowiednich dalszych konsultacji psychiatrycznych aż do końca pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T.. Stan braku odpowiedniej reakcji funkcjonariuszy i lekarza więziennego na objawy wskazujące na zły stan psychiczny powoda był zaniechaniem utrzymującym się także po wskazanej przez Sąd Okręgowy dacie 23 grudnia 2010 roku, która miała określać termin początkowy przedawnienia. Niezależnie od tego wysoce wątpliwe jest też by powód, nie przyjmujący leków w sierpniu 2010r. i podejmujący próbę samobójczą we wrześniu 2010r. zdawał sobie sprawę, z uwagi na stan psychiczny, ze swej krzywdy i znał podmiot zobowiązany do jej naprawienia. Sąd Apelacyjny zwraca też uwagę, że powód nie wyraził zgody w lutym 2011 na leczenie szpitalne związane z leczeniem schorzeń klatki piersiowej. Wykazano wprawdzie, że powodowi zapewniono odpowiednie leczenie z zakresu torakochirurgii, jednakże fakt lekceważenia przez powoda konieczności leczenia szpitalnego schorzeń płuc wobec stwierdzonej rozedmy pęcherzowej lewego płuca i wobec stwierdzonego guza górnego płata lewego płuca, również powinien wywołać przynajmniej próbę konsultacji psychiatrycznej. Odmowa leczenia innych schorzeń również stanowiła o utrzymującej się autodestrukcyjnej postawie powoda.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznaje za odpowiednie zadośćuczynienie krzywdy powoda wynikającej z naruszenie dobra osobistego powoda w kwocie 30000zł w związku z zaniechaniem czynności zmierzających do poprawy stanu zdrowia psychicznego powoda. Uwzględnia ono całokształt negatywnych przeżyć powoda i związanych z nimi cierpienie psychicznych i stanowi kwotę odczuwalną, kompensująca krzywdę powoda. Sąd Apelacyjny uwzględnił przy tym, że nie zostało wykazane by ostatecznie stan zdrowia psychicznego powoda pogorszył się. Nie wskazują na to adnotacje dotyczące stanu powoda w Zakładzie Karnym w B.. Zdowie powoda było tylko zagrożone. Pozwana odpowiada natomiast za naruszenie prawa do wykonywania kary pozbawienia wolności w warunkach zapewniających godność człowieka. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok zasądzając wskazaną kwotę. Odsetki od tej kwoty zasądzono od dnia wyrokowania. Sąd Apelacyjny wprawdzie nie kwestionuje ustalającego charakter orzeczenia o zadośćuczynieniu i uznaje, że w typowych przypadkach, nie budzących większych wątpliwości, odsetki od kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone od wymagalności wynikającej z wezwania do spełnienia świadczenia stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c., to jednak podziela prezentowany w orzecznictwie pogląd, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku. Oznacza to, że w zależności od okoliczności datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający tę datę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108 oraz z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, nie publ.). W tym przypadku ocena, że powodowi należy się

kwota zadośćuczynienia zależała od oceny Sądu drugiej instancji, która wynikała z okoliczności ujawnionych dopiero na skutek dowodu przeprowadzonego w toku postępowania apelacyjnym, co uzasadnia zasądzenie odsetek od dnia wyroku. Powyższa zmiana skutkowałą odpowiednią modyfikacją orzeczenia ko kosztach procesu między stronami na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. przy zastosowaniu §2 i §8 ust.1 pkt. 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.), oraz przy uwzględnieniu stosunku w jakim powód wygrał sprawę. Dalej idącą apelację oddalono na podstawie art. 385 k.c. Koszty postępowania apelacyjnego stosunkowo rozdzielono między stronami na podstawie art. 100 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa pełn. z urzędu określono przy zastosowaniu §8 ust.1 pkt. 26 i § 8 ust.1 pkt. 26 i § 13 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.).

SSA Józef Wąsik SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg